

Polacy wobec wojny na Ukrainie i ukraińskich uchodźców

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W lipcowym badaniu¹ po raz kolejny postawiliśmy Polakom pytania dotyczące trwającej od lutego wojny rosyjsko-ukraińskiej. Poza pytaniami dotyczącymi rozwoju sytuacji wojennej, zapytaliśmy badanych również o ich stosunek do członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej – 23 czerwca oficjalnie przyznano Ukrainie status kandydata do tej organizacji. Tym razem więcej uwagi poświęciliśmy też kwestii pomocy dla Ukrainy i stosunkowi ankietowanych do ukraińskich uchodźców, ponieważ staje się coraz bardziej jasne, że ich znaczna część zostanie w Polsce na dłuższy czas. Z danych upublicznionych w lipcu przez UNHCR – agencję ONZ ds. uchodźców – wynika, że blisko 80% ukraińskich uchodźców przebywających obecnie w Polsce planuje tu w najbliższej przyszłości pozostać, nie ma bowiem do czego wracać w swoim kraju².

ROZWÓJ SYTUACJI

Trzech na czterech ankietowanych (75%) ma obecnie poczucie, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski, co stanowi łagodny, dwupunktowy spadek w stosunku do poprzedniego pomiaru. Odsetek ten był najwyższy bezpośrednio po wybuchu konfliktu (85% w marcu), od tamtej pory pozostawał jednak niezmiennie wysoki i nigdy nie spadł poniżej progu 70%.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (387) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

– wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),

– wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,

– samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

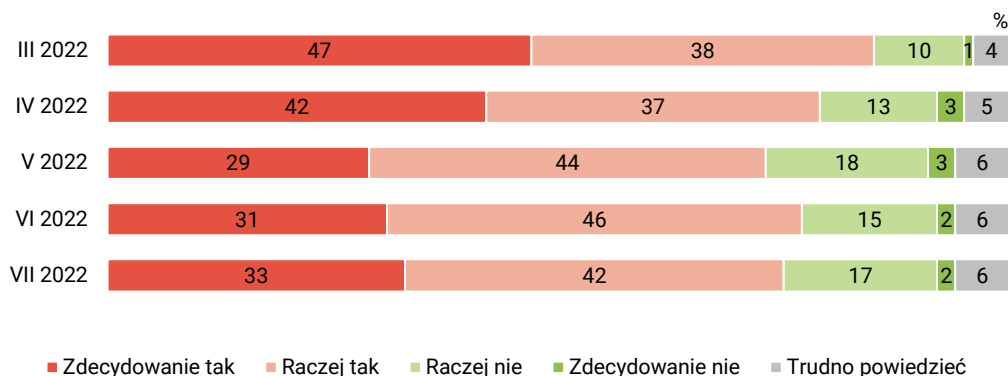
We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 27 czerwca do 7 lipca 2022 roku na próbie liczącej 1084 osoby (w tym: 62,1% metodą CAPI, 23,4% – CATI i 14,5% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

² https://data.unhcr.org/en/documents/details/94176#_ga=2.245205959.334092695.1657797415-1902186949.1657797415

CBOS

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?

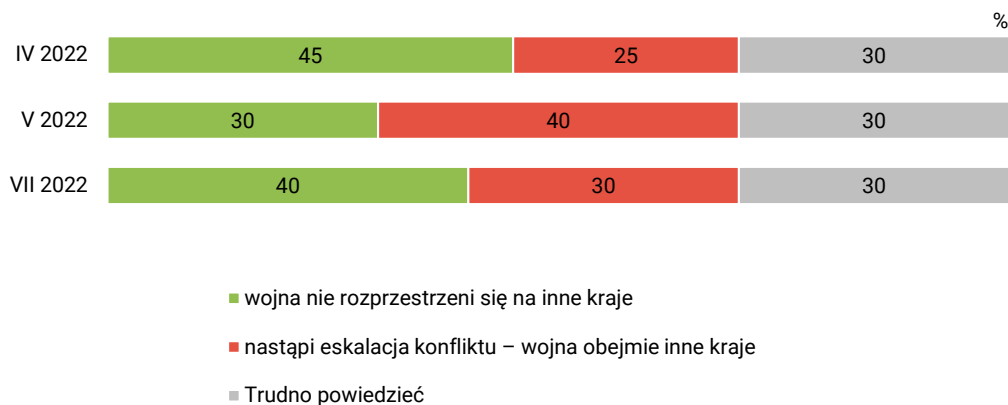


Odsetki osób upatrujących w sytuacji na Ukrainie zagrożenia dla Polski nie są znacząco odmienne w różnych grupach socjodemograficznych, choć – tak jak przy poprzednich pomiarach – są one niższe wśród ludzi młodych (68% w przedziale 18–24 lata wobec 81% wśród najstarszych badanych). Nieco rzadziej niebezpieczeństwo dostrzegają też sympatycy lewicy (70% wobec 80% zwolenników prawicy) – zob. tabelę aneksową 1.

Wśród Polaków dominuje obecnie przekonanie, że wojna na Ukrainie nie rozprzestrzeni się na inne kraje (40%), co stanowi 10-punktowy wzrost w stosunku do maja, kiedy po raz ostatni zadaliśmy to pytanie. Prawie co trzeci badany jest jednak przeciwnego zdania (30% – spadek o 10 punktów procentowych). Ogólnie rzecz biorąc, opinie Polaków na ten temat ulegają dość silnym wahaniom i trudno się tu dopatrzeć zarysów jakiegś stałej tendencji. Niezmienny pozostaje tylko odsetek osób niemających w tej kwestii zdania, który przy każdym dotychczasowym pomiarze wynosił 30%.

CBOS

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem:

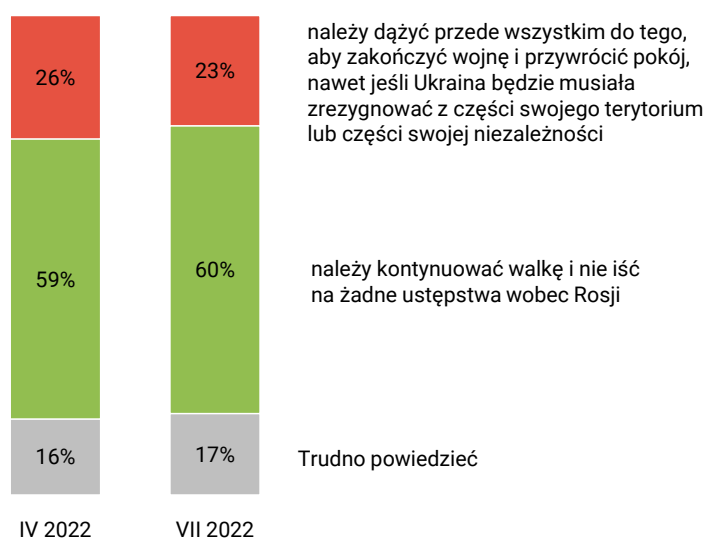


Przekonanie, że wojna nie rozprzestrzeni się na inne kraje, jest częstsze wśród mężczyzn (46% wobec 34% wśród kobiet), osób lepiej oceniających swoją sytuację materialną (46% wśród oceniających ją jako dobrą wobec 28% wśród oceniających ją jako złą), a także badanych rzadziej uczestniczących w praktykach religijnych (50% wśród w ogóle niepraktykujących wobec 21% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu) – zob. tabelę aneksową 2.

Większość Polaków (60%) uważa, że walkę z Rosjanami należy kontynuować i nie iść wobec nich na żadne ustępstwa. Tylko niespełna co czwarty badany (23%) sądzi, że ważniejszy jest pokój, nawet za cenę ustępstw terytorialnych ze strony Ukrainy. Warto zwrócić uwagę, że pomimo przeciągania się konfliktu są to wyniki bardzo zbliżone do tych, jakie uzyskaliśmy w kwietniu, kiedy po raz pierwszy zadaliśmy Polakom to pytanie – zob. rysunek 3.

CBOS

RYS. 3. Czy Pana(i) zdaniem:



Przekonanie, że należy dążyć do przywrócenia pokoju, nawet za cenę ustępstw terytorialnych wobec Rosji, jest ponadprzeciętnie częste w grupie najmłodszych badanych, w przedziale wiekowym 18-24 lata (31% wobec 16% wśród respondentów w wieku 65 lat lub więcej). Poza tym poparcie dla takiego rozwiązania jest też nieco częstsze w mniejszych miejscowościach, na czele ze średnimi miastami, liczącymi od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców (29% wobec 16% w największych miastach), wśród osób w ogóle nieuczestniczących w praktykach religijnych (29% wobec 15% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu) oraz wyznających poglądy lewicowe (29% wobec 16% na prawicy). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się tu rolnicy (35%), robotnicy niewykwalifikowani (33%), a także gospodynie domowe (30%) – zob. tabelę aneksową 3. Duże znaczenie ma w tym przypadku zainteresowanie polityką – badani interesujący się nią bardziej, rzadziej są zwolennikami dążenia do pokoju za cenę ustępstw terytorialnych – zob. tabelę 1.

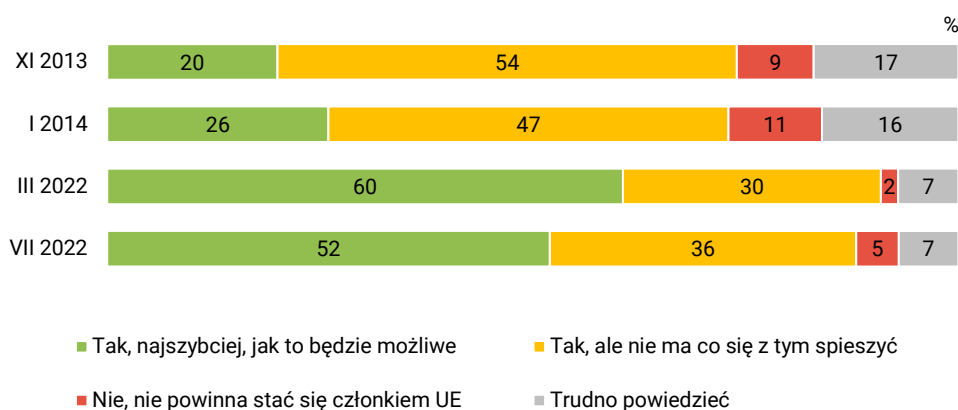
TABELA 1

Jak określił(a)by Pan(i) swoje zainteresowanie polityką? Czy jest ono:	Czy Pana(i) zdaniem:		
	należy dążyć przede wszystkim do tego, aby zakończyć wojnę i przywrócić pokój, nawet jeśli Ukraina będzie musiała zrezygnować z części swojego terytorium lub części swojej niezależności	należy kontynuować walkę i nie iść na żadne ustępstwa wobec Rosji	Trudno powiedzieć
	w procentach		
– bardzo duże	4	85	11
– duże	10	79	11
– średnie	27	60	13
– nikłe	27	48	25
– żadne	24	43	33

Zdecydowana większość Polaków (88%) popiera przystąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej, co stanowi wynik bliski temu z marcowego pomiaru, kiedy to po raz ostatni stawialiśmy to pytanie (wówczas odsetek ten wynosił 90%). Warto zwrócić uwagę, że poparcie wyrażane jest obecnie nieco słabiej – o 8 punktów procentowych spadł odsetek badanych uważających, że akcesja Ukrainy do UE powinna mieć miejsce jak najszybciej (z 60% do 52%), natomiast o 6 punktów wzrósł odsetek tych, którzy sądzą, że nie ma powodu się z tym spieszyć (z 30% do 36%). Nasze pytanie zadawaliśmy jeszcze przed wybuchem wojny dwa razy: w listopadzie 2013 roku, kiedy planowano podpisać umowę stowarzyszeniową między Ukrainą a UE, oraz w styczniu 2014 roku, gdy Wiktor Janukowycz odmówił jej podpisania. Poparcie Polaków dla członkostwa wschodniego sąsiada w Unii Europejskiej było wówczas wyraźnie słabsze, choć większościowe – zob. rysunek 4.

CBOS

RYS. 4. Czy, Pana(i) zdaniem, w przyszłości Ukraina powinna stać się członkiem Unii Europejskiej?



Obecnie poparcie dla przynależności Ukrainy do Unii Europejskiej jest na tyle rozpowszechnione, że trudno dopatrzeć się w tym przypadku wyraźnych różnicowań socjodemograficznych. Spośród głównych ugrupowań politycznych największym sceptycyzmem wobec akcesji Ukrainy wyróżniają się

wyborcy Konfederacji Wolność i Niepodległość, znani z poglądów eurosceptycznych. Jednak nawet oni w większości wyrażają w tej kwestii swoje poparcie – zob. tabelę 2.

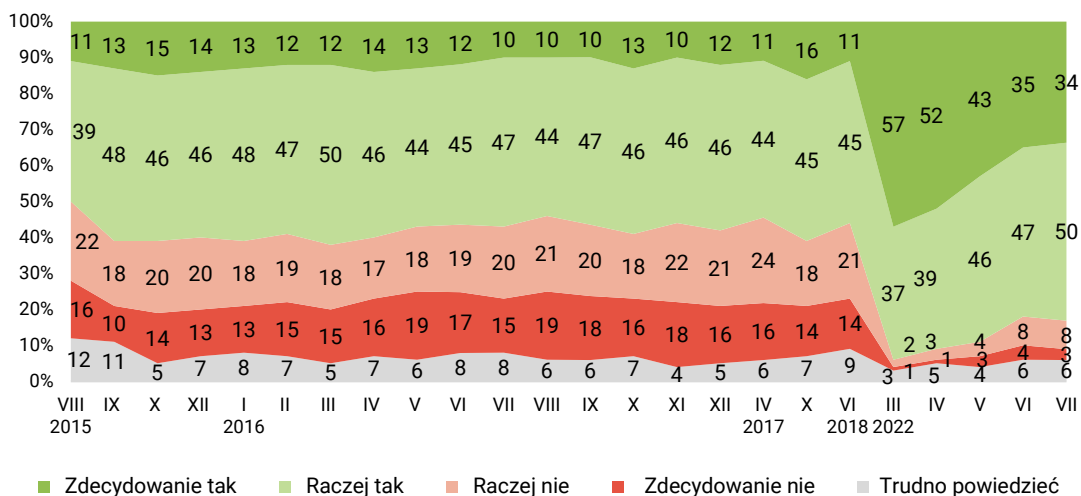
TABELA 2

Potencjalne elektoraty	Czy, Pana(i) zdaniem, w przyszłości Ukraina powinna stać się członkiem Unii Europejskiej?			
	Tak, najszybciej, jak to będzie możliwe	Tak, ale nie ma się co z tym spieszyć	Nie, nie powinna stać się członkiem UE	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Prawo i Sprawiedliwość	68	27	3	2
Koalicja Obywatelska	56	40	3	1
Polska 2050 Szymona Hołowni	55	44	1	0
Konfederacja WiN	34	43	17	6

POMOC DLA UKRAINY

Zdecydowana większość badanych (84%) popiera przyjmowanie ukraińskich uchodźców przez Polskę i wynik ten stanowi łagodne przełamanie tendencji spadkowej, jaką obserwowaliśmy od kwietnia. Bezpośrednio po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę odsetek ten sięgnął rekordowych 94%, później spadał co miesiąc o kilka punktów procentowych, by obecnie wzrosnąć o dwa punkty (z 82% w czerwcu do 84% w lipcu). Tylko co dziewiąty badany (11%) wyraża sprzeciw wobec przyjmowania ukraińskich uchodźców.

RYS. 5. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



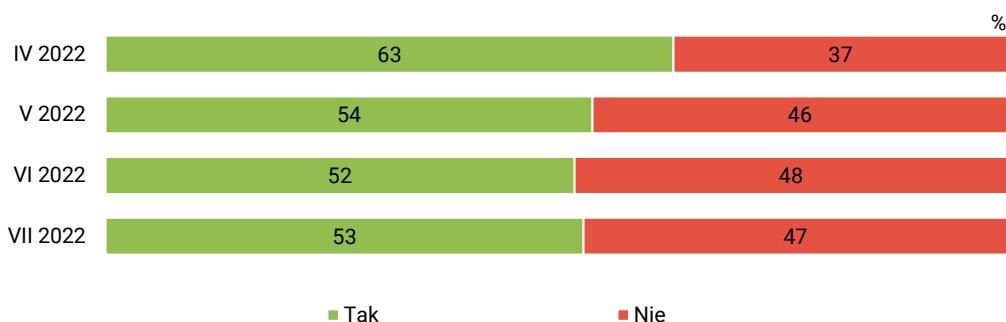
Do czerwca 2018 roku pytanie brzmiało: „W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?”

Przyjmowanie ukraińskich uchodźców rzadziej popierają młodszy ankietowani (74% wśród osób w wieku 18–24 lata wobec 88% wśród tych w wieku 65 lat lub więcej), gorzej wykształceni (74% wśród badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 91% wśród tych z wykształceniem wyższym) i gorzej oceniający swoją sytuację materialną (76% wśród oceniających ją jako złą wobec 88% wśród oceniających ją jako dobrą). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem renciści (65%) oraz uczniowie i studenci (71%) – zob. tabelę aneksową 5.

Nieco ponad połowa Polaków (53%) deklaruje, że pomaga ukraińskim uchodźcom osobiście albo robi to ktoś z ich gospodarstwa domowego. Odsetek ten od maja wyraźnie się ustabilizował i już trzeci miesiąc utrzymuje się na poziomie około 50%.

CBOS

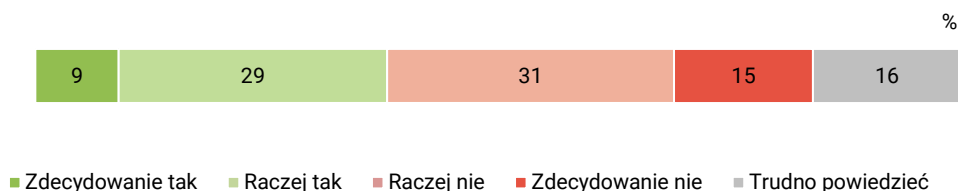
RYS. 6. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?



Pomaganie Ukraińcom ponadprzeciętnie często deklarują badani w przedziale wiekowym 45–54 lata (66%), mieszkańcy największych miast (63%), osoby lepiej wykształcone (65% respondentów z wykształceniem wyższym wobec 38% badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), lepiej oceniające swoją sytuację materialną (59% oceniających ją jako dobrą wobec 34% oceniających ją jako złą), częściej biorące udział w praktykach religijnych (62% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 45% wśród w ogóle niepraktykujących) i posiadające poglądy prawicowe (59% na prawicy wobec 51% na lewicy) – zob. tabelę aneksową 6.

Wraz z przedłużającą się obecnością ukraińskich uchodźców w naszym kraju, w polskiej debacie publicznej coraz częściej pojawia się wątek długofalowych konsekwencji ekonomicznych tego stanu rzeczy. W naszym lipcowym badaniu zapytaliśmy Polaków o ich opinie na ten temat i okazało się, że są one podzielone. Przeważają głosy, że przyjmowanie przez Polskę uchodźców z Ukrainy nie będzie dla niej w dłuższej perspektywie korzystne gospodarczo (46%), ale przeciwnego zdania jest 38% badanych. Warto zwrócić uwagę, że większość odpowiedzi to głosy niezdecydowane: odpowiedzi „raczej nie” (31%), „raczej tak” (29%) oraz „trudno powiedzieć” (16%).

RYS. 7. Jak Pan(i) sądzi, czy przyjmowanie przez Polskę uchodźców z Ukrainy będzie dla naszego kraju w dłuższej perspektywie korzystne gospodarczo?



Przyjmowanie ukraińskich uchodźców za niekorzystne gospodarczo częściej uważają kobiety (52% wobec 38% mężczyzn), młodszy badani (58% w grupie wiekowej 25-34 lata wobec 29% wśród respondentów w wieku 65 lat lub więcej), mieszkańcy wsi (53% wobec 29% w największych miastach), osoby gorzej wykształcone (53% ankietowanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 43% – z wykształceniem wyższym), o niższych dochodach *per capita* (55% w grupie o dochodach do 1499 zł wobec 30% wśród tych o dochodach 4000 zł i więcej) oraz zwolennicy lewicy (46% wobec 33% na prawicy) – zob. tabelę aneksową 7.

Z kolei przekonanie o tym, że przyjmowanie ukraińskich uchodźców będzie dla Polski korzystne gospodarczo w długiej perspektywie, wyraźnie związane jest zarówno z częstszym poparciem dla ich przyjmowania, jak i z częstszymi deklaracjami udzielania im pomocy – zob. tabele 3 i 4.

TABELA 3

Jak Pan(i) sądzi, czy przyjmowanie przez Polskę uchodźców z Ukrainy będzie dla naszego kraju w dłuższej perspektywie korzystne gospodarczo?	Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Zdecydowanie tak	99	1	0
Raczej tak	95	3	2
Raczej nie	78	14	8
Zdecydowanie nie	60	33	7
Trudno powiedzieć	87	3	10

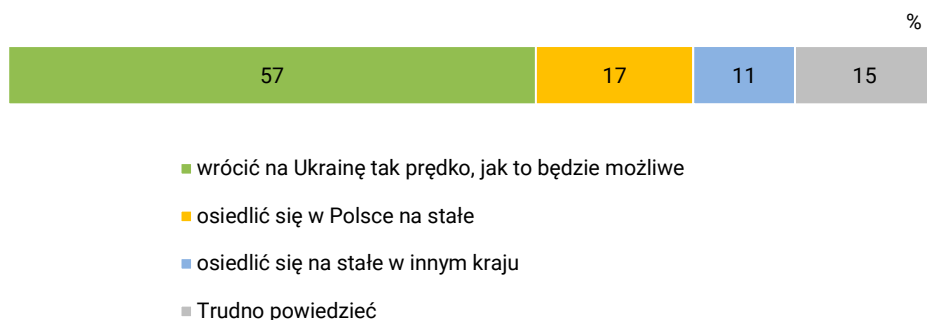
TABELA 4

Jak Pan(i) sądzi, czy przyjmowanie przez Polskę uchodźców z Ukrainy będzie dla naszego kraju w dłuższej perspektywie korzystne gospodarczo?	Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?	
	Tak	Nie
	w procentach	
Zdecydowanie tak	73	27
Raczej tak	56	44
Raczej nie	53	47
Zdecydowanie nie	32	68
Trudno powiedzieć	56	44

W naszym badaniu postanowiliśmy też zapytać Polaków o ich przypuszczenia dotyczące dalszych planów uchodźców, którzy przybyli do Polski z Ukrainy. Większość respondentów (57%) uważa, że chcą oni wrócić do swojego kraju tak prędko, jak to będzie możliwe, 17% sądzi, że planują osiedlić się w Polsce na stałe, a 11% – że w innym kraju.

CBOS

RYS. 8. Jak Pan(i) sądzi, czy większość ukraińskich uchodźców planuje:

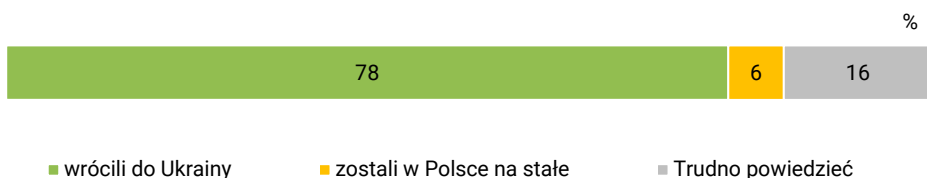


Przekonanie, że ukraińscy uchodźcy chcą wrócić do swojego kraju tak prędko, jak to tylko możliwe, notujemy częściej wśród osób w przedziale wiekowym 45-64 lata (63% w grupie 45-54 lata i 62% w grupie 55-64 lata wobec 49% w grupie 18-24 lata), lepiej wykształconych (64% badanych z wykształceniem wyższym wobec 47% – z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym) oraz lepiej oceniających swoją sytuację materialną (60% wśród oceniających ją jako dobrą wobec 44% wśród oceniających ją jako złą) – zob. tabelę aneksową 8.

Od przypuszczeń postanowiliśmy przejść do życzeń respondentów, pytając ich również o to, czy oni sami woleliby, żeby uchodźcy z Ukrainy po zakończeniu wojny wrócili do swojego kraju czy żeby zostali w Polsce na stałe. Wskazania badanych były w tym przypadku dość jednoznaczne – zdecydowana większość (78%) wolałaby, żeby uchodźcy wrócili po wojnie na Ukrainę, a tylko 6% ankietowanych było przeciwnego zdania.

CBOS

RYS. 9. Czy Pan(i) osobiście wolał(a)by, żeby uchodźcy z Ukrainy po zakończeniu wojny:



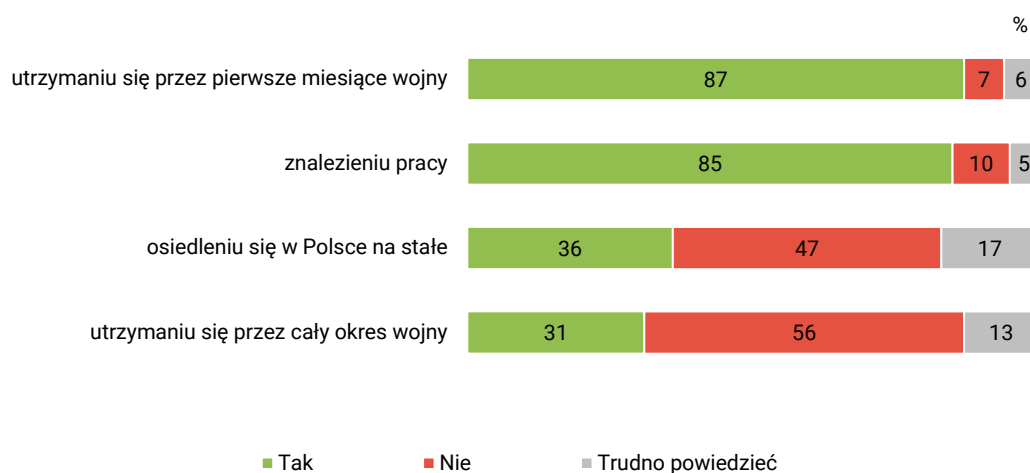
Pragnienie, aby ukraińscy uchodźcy wrócili po wojnie do swojego kraju, było nieco rzadsze wśród mężczyzn (74% wobec 82% wśród kobiet), mieszkańców największych miast (64% wobec 81% na wsi), osób o najwyższych dochodach *per capita* (71% w grupie o dochodach 4000 zł lub więcej wobec 81% w grupie o dochodach do 1499 zł na osobę), a także wśród ankietowanych rzadziej

uczestniczących w praktykach religijnych (73% wśród w ogóle niepraktykujących wobec 82% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu) i wyznających poglądy lewicowe (69% wobec 79% na prawicy i 83% – w centrum) – zob. tabelę aneksową 9.

Zapytaliśmy również o opinie ankietowanych na temat zakresu pomocy, jakiej polskie państwo powinno udzielać uchodźcom z Ukrainy. Zdecydowana większość Polaków uważa, że uchodźcy powinni uzyskać wsparcie w utrzymaniu się przez pierwsze miesiące wojny (87%) oraz w znalezieniu pracy w Polsce (85%). Jeśli chodzi o pomoc w osiedlaniu się w Polsce na stałe, opinie są już podzielone, choć dominuje przekonanie, że państwo nie powinno jej udzielać (47% wobec 36% głosów przychylnych). Większość Polaków (56%) uważa też, że państwo nie powinno wspierać ukraińskich uchodźców w utrzymaniu się przez cały okres trwania wojny (przy czym 31% respondentów jest przeciwnego zdania). Oczywiście nikt nie wie, ile wojna potrwa i kiedy właściwie skończą się jej „pierwsze miesiące”, podczas których uchodźcy – zdaniem zdecydowanej większości respondentów – powinni być wspierani przez państwo. Biorąc jednak pod uwagę wyraźne poparcie dla pomagania uchodźcom w szukaniu pracy, możemy przypuścić, że większość Polaków oczekuje od uchodźców możliwie prędkiego usamodzielnienia się.

CBOS

RYS. 10. Jak Pan(i) sądzi, czy polskie państwo powinno pomagać ukraińskim uchodźcom w:



Mniejszościowy pogląd, wedle którego polskie państwo powinno wspomagać ukraińskich uchodźców w utrzymaniu się przez cały okres wojny, był częstszy wśród starszych badanych (44% w grupie osób w wieku 65 lat lub więcej wobec 17% w grupie liczącej 18–24 lata), mieszkańców największych miast (38% wobec 30% na wsi) oraz osób biorących udział w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu (43% wobec 27% wśród w ogóle niepraktykujących). Co ciekawe, spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniali się pod tym względem emeryci (45%), renciści (38%) oraz bezrobotni (36%), a zatem osoby mogące również liczyć – przynajmniej potencjalnie – na środki finansowe ze strony państwa – zob. tabelę aneksową 10.

Na koniec zapytaliśmy badanych o to, czy spotkali się osobiście lub słyszeli o związanych z przyjmowaniem ukraińskich uchodźców utrudnieniach różnego typu. Odsetki wskazań na wymienione w kwestionariuszu problemy nie były wysokie, sięgając ledwie kilku procent w przypadku sytuacji, z którymi badani zetknęli się osobiście, oraz kilkunastu procent w przypadku sytuacji, o których jedynie słyszeli. Najwięcej osób doświadczyło osobiście utrudnień w korzystaniu z systemu opieki zdrowotnej (7%), była to też ta kategoria problemów, o których najwięcej osób słyszało (18%). Na drugim miejscu plasowały się trudności w znalezieniu bądź utrzymaniu pracy, których doświadczyło 5% respondentów, a słyszało o nich 12%. Na trzecim miejscu znalazły się problemy z dostępem do mieszkań na wynajem lub na sprzedaż, z którymi zetknęło się osobiście 4% naszych badanych, chociaż słyszało o nich aż 17%. Wreszcie 3% ankietowanych doświadczyło osobiście utrudnień w funkcjonowaniu szkół i przedszkoli, a 13% o takich problemach słyszało.

CBOS

RYS. 11. Czy spotkał(a) się Pan(i) osobiście lub słyszał(a) Pan(i) o związanych z przyjmowaniem uchodźców z Ukrainy utrudnieniach w:



Z problemami w korzystaniu z opieki zdrowotnej ponadprzeciętnie często spotykali się osobiście respondenci w przedziale wiekowym 25–34 lata (14%, czyli dwukrotnie częściej niż wśród ogółu badanych), a także mieszkańcy największych miast (13%). Jeśli chodzi o problemy ze znalezieniem bądź utrzymaniem pracy, wyróżniali się najmłodsi ankietowani, w wieku 18–24 lata (17%, odsetek ponad trzykrotnie wyższy niż wśród ogółu), osoby gorzej wykształcone (9%), a także uczniowie i studenci (15%). Problemów w dostępie do mieszkań doświadczyli lub słyszeli o nich częściej znów najmłodsi badani (10%), osoby o dochodach *per capita* od 3000 wzwyż (11% w przedziale od 3000 zł do 3999 zł oraz 13% wśród tych o dochodach na osobę od 4000 zł w górę), czyli ci, którzy mogli sobie w ogóle pozwolić na wynajem lub kupno mieszkania. Z utrudnieniami w funkcjonowaniu szkół ponownie najczęściej stykali się najmłodsi badani (6%) – a spośród nich niektórzy sami jeszcze nie ukończyli edukacji szkolnej – oraz mieszkańcy największych miast (7%). Podsumowując, można stwierdzić, że wszystkie wspomniane utrudnienia dotykały częściej ludzi młodych – grupy, która w kolejnych pomiarach często okazuje się najmniej uchodźcom przychylna.



Poczucie zagrożenia wojną na Ukrainie nie słabnie i wciąż podziela je trzech na czterech Polaków. Opinie co do rozwoju sytuacji są podzielone i zmienne, obecnie jednak dominuje przekonanie, że wojna nie rozprzestrzeni się na inne kraje. Pomimo przeciągającego się konfliktu, większość Polaków nadal uważa, że walkę z Rosją należałoby kontynuować, nie decydując się na najmniejsze ustępstwa. Zdecydowana większość respondentów popiera też przyjęcie Ukrainy do Unii Europejskiej, chociaż w porównaniu do ostatniego pomiaru z marca zmniejszył się odsetek osób uznających, że do akcesji powinno dojść tak prędko, jak to tylko możliwe.

Ogromna większość Polaków nadal uważa, że ich państwo powinno przyjmować ukraińskich uchodźców. Od trzech miesięcy mniej więcej połowa badanych deklaruje, że pomaga uchodźcom osobiście bądź że robi to ktoś z ich gospodarstwa domowego. Respondenci są podzieleni co do tego, czy przyjmowanie uchodźców okaże się dla naszego kraju korzystne gospodarczo w dłuższej perspektywie, chociaż przeważa przekonanie, że nie. Nieco ponad połowa ankietowanych sądzi, że ukraińscy uchodźcy planują wrócić do swojego kraju tak prędko, jak to będzie możliwe, a wyraźna większość pytanych wolałaby, żeby tak właśnie zrobili po zakończeniu wojny. Zdecydowana większość badanych uważa też, że polskie państwo powinno pomagać uchodźcom z Ukrainy w utrzymaniu się przez pierwsze miesiące wojny, a także w znalezieniu pracy. Znacznie mniejszym poparciem cieszy się idea pomagania im w osiedlaniu się w Polsce na stałe czy też zapewnienia utrzymania przez cały okres wojny. Nieliczni Polacy zetknęli się osobiście ze związanymi z przyjmowaniem uchodźców utrudnieniami w korzystaniu z systemu opieki zdrowotnej, znalezieniu bądź utrzymaniu pracy, dostępie do mieszkań czy funkcjonowaniu szkół i przedszkoli, a jedynie nieco wyższe odsetki badanych słyszały o takich sytuacjach.

Opracował

Jonathan Scovil